

# UBEZPIECZENIA MIESZKANIOWE



## Wynajęte czy nie – ważne, że bezpieczne

Coraz więcej Polaków decyduje się na zakup mieszkania jako wieloletniej inwestycji, która dodatkowo zarabia na swoje utrzymanie dzięki wynajmowi. Znalezienie odpowiednich lokatorów do swojego mieszkania może się okazać równie opłacalne, co i ryzykowne. Obecnie z rynku wynajmu korzystają w większości młodzi i uczący się, którzy często nie cieszą się dużym zaufaniem właścicieli mieszkań. Jak w takim razie najlepiej uchronić się przed niechcianym stresem związanym z oddaniem mieszkania w obce ręce?

Maciej **Kuczwalski**

ekspert multiagencji  
CUK Ubezpieczenia

### Mieszkanie na kredyt

Osoby, które zdecydowały się na wynajęcie świeżo zakupionego mieszkania, nie muszą się obawiać o to, że zapomną je ubezpieczyć. Przy otrzymaniu kredytu banki wymagają od nas wykupienia ubezpieczenia. Czasami dają nam wolną rękę przy wyborze towarzystwa ubezpieczeniowego, jednak znacznie częściej narzucają one kredytobiorcy konkretną polisę w zakontraktowanym TU. W przy-

padku nowozakupionych mieszkań na kredyt minimalna kwota, na jaką musi być ubezpieczona nieruchomość, to suma, za którą została ona kupiona – jeśli kupimy mieszkanie na kredyt o wartości 300 tys. zł, to na taką minimalną kwotę będzie trzeba je ubezpieczyć.

Niestety ubezpieczenia narzucane przez banki są w większości najbardziej podstawowymi wariantami, czyli takimi, które obejmują ochroną tylko mury naszej nieruchomości, a pieniądze w razie wypadku pójdą bezpośrednio do naszego kredytodawcy. Jeżeli zależy nam na lepszej ochronie i ubezpieczeniu przedmio-

tów, które w nim się znajdują, to zaleca się wykupienie polisy we własnym zakresie.

### Własne mieszkanie pod wynajem

Większość właścicieli mieszkań lub domów, chcąc wynająć swoją nieruchomość, decyduje się na powierzenie majątku kompletnie obcej osobie. Niesie to ze sobą ogromny stres i masę niepewności. Najlepszym sposobem na zredukowanie tego jest ubezpieczenie swojej nieruchomości. Ubezpieczeniem na pewno należy objąć mury i wszystkie stałe elementy konstrukcji oraz wyposażenia. Dodatkowo, jeżeli decydujemy się na wynajęcie w pełni umeblowanego mieszkania, warto rozszerzyć polisę o ruchomości domowe. Takim pewniakiem do objęcia polisą jest sprzęt RTV, AGD oraz inne drogie elementy wyposażenia. Takie rzeczy nie należą do najtańszych, więc jeśli mieszkanie jest w nie zaopatrzone, to należy je uwzględnić podczas ubezpieczenia. Bardzo popularnym rozszerzeniem jest także ochrona od przepięć

elektrycznych, dewastacji, stłuczeń, włamania oraz kradzieży. Każdy wynajmujący dobiera dodatkowe rozszerzenia tak, aby zakres obejmował wszystkie ważne aspekty, a ewentualne szkody były jak najmniej kosztowne.

### Co, jeśli to ja jestem lokatorem?

Jeżeli natomiast należymy do grona najemców, to należy dopytać lub dokładnie przeczytać umowę najmu, czy przypadkiem ubezpieczenie mieszkania nie leży po naszej stronie. Warto także pomyśleć o polisie, która objęłaby ochroną wszystkie nasze ruchomości, które znajdują się w wynajmowanym lokalu. Dzięki takiemu ubezpieczeniu całe mieszkanie będzie objęte ochroną – części należące do właściciela oraz te nasze.

Zaleca się także, żeby najemca zaopatrzył się w ubezpieczenie OC w życiu prywatnym. Dzięki takiemu ubezpieczeniu mamy możliwość zabezpieczenia się od szkód rzeczowych, a także osobowych, wyrządzonych osobom trzecim. Przykładowo, jeśli zdarzy nam się zalać mieszkanie

pod nami lub przypadkiem zniszczyć coś w ogrodzie sąsiadów, nasze OC pokryje koszty związane z naprawą. OC w życiu prywatnym uratuje nas też w przypadku, jeśli szkody dokona inny domownik mieszkania lub domu, dziecko czy też nasz zwierzak. Przed wykupieniem takiej polisy warto mocno wczytać się w Ogólne Warunki Ubezpieczenia, żeby wiedzieć, co dokładnie będzie wchodzić w zakres ubezpieczenia.

### W dobrej cenie i takie, jak chcesz

Podczas poszukiwania idealnego ubezpieczenia warto zorientować się, czy Towarzystwa Ubezpieczeniowe lub multiagencje nie posiadają aktualnych promocji na produkty mieszkaniowe. W taki sposób można łatwo znaleźć bardzo atrakcyjną ofertę i ubezpieczyć mieszkanie lub dom z kilkudziesięcioprocentową zniżką. Należy też pamiętać, żeby przed podpisaniem jakiegokolwiek umowy z towarzystwem ubezpieczeniowym zapoznać się z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia i dopytać doradcę o ewentualne wątpliwości.

## UBEZPIECZENIA MIESZKANIOWE

# Pożary częściej wybuchają w domach niż mieszkaniach

**Aż 27 802 pożary wybuchły w ubiegłym roku w budynkach jedno- i wielorodzinnych – wynika z danych Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej (KG PSP). Za około jedną czwartą pożarów w budynkach mieszkalnych odpowiada nieostrożność osób dorosłych. Ubezpieczenie domu czy mieszkania nie uchroni przed pożarem, ale pozwoli zrekompensować poniesione straty.**

**Andrzej Paduszyński**

dyrektor departamentu ubezpieczeń indywidualnych, Compensa TU SA Vienna Insurance Group

Jak podaje KG PSP w statystykach za ubiegły rok, w 2019 r. wybuchły łącznie 27 802 pożary w budynkach mieszkalnych wielo- i jednorodzinnych. To spadek w stosunku do 2018 r., gdy domy i mieszkania płonęły 29 068 razy, ale dużo więcej niż kilka lat temu. Dla porównania: w 2013 r. strażacy gasili pożary w tych budynkach 23 440 razy, w 2014 r. – 23 221 razy, a w 2015 r. – 25 164 razy.

W zeszłym roku straż częściej interweniowała w domach jednorodzinnych (16 096 razy, 58 proc. pożarów), niż wielorodzinnych (11 706 razy).

Domy i mieszkania najczęściej płonęły w województwach: mazowieckim (3569 razy), śląskim (3541) i dolnośląskim (2913). W ubiegłym roku 6301 razy zawiniła nieostrożność osób dorosłych.

Stosowanie odpowiednich zabezpieczeń przeciwpożarowych i regularne przeprowadzanie przeglądów to podstawa, ale warto pamiętać, że do pożarów dochodzi nawet w najlepiej zabezpieczonych i zadbanych nieruchomościach. Dlatego warto rozważyć uzupełnienie ochrony domu czy mieszkania o ubezpieczenie od ognia i innych zdarzeń losowych, które zapewnia odszkodowanie w razie zniszczeń spowodowanych pożarem, huraganem czy zalaniem. Ono pozwoli na remont czy odbudowę zniszczonego domu lub zakup mieszkania oraz ruchomości, które zostały zniszczone.

## Odpowiedni zakres ochrony

Ubezpieczenie domu i mieszkania tylko wtedy spełni swoją rolę, jeśli zakres ochrony będzie dopasowany do potrzeb ubezpieczonego. Na przykład dla osób mieszkających w pobliżu rzek czy zbiorników wodnych ważne będzie ryzyko powodzi, a dla mieszkańców terenów górskich istotne znaczenie ma niebezpieczeństwo lawin czy sypywania wód po zboczach. Kluczowe jest jednak ubezpieczenie od ognia, gdyż to właśnie pożary powodują największe szkody. Ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie za zniszczone mienie, które zostało objęte ochroną.



Przede wszystkim może to być sama nieruchomość, a więc konstrukcja budynku i jego elementy stałe. Ubezpieczyć można też ruchomości domowe, czyli meble, sprzęt RTV i AGD, przedmioty osobiste, księgozbiór czy dokumenty – wszystko to, co stanowi własność ubezpieczonego i znajduje się w mieszkaniu lub domu oraz ruchomości znajdujące się na balkonie, tarasie i w budynkach gospodarczych, a także drzewa i krzewy w ogrodzie. Dom i mieszkanie można ubezpieczyć od tzw. ryzyk nazwanych, czyli od konkretnie wymienionych w ogólnych warunkach ubezpiecze-

nia (OWU). Do nich zalicza się oczywiście pożar. Druga możliwość to zakup polisy w tzw. formule all risk, czyli od wszystkich nagłych, nieprzewidzianych i niezależnych od woli ubezpieczonego zdarzeń z wyjątkiem tych, które zostały wskazane w OWU jako wyłączenia odpowiedzialności.

## Ważna suma ubezpieczenia

Nie tylko zakres ochrony ma znaczenie, ale też wysokość sumy ubezpieczenia, czyli górna granica odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń. Suma ubezpieczenia powinna odpowiadać wartości domu czy mieszkania oraz wyposażenia, dzięki czemu odszkodowanie wystarczy na pokrycie wszystkich strat w sytuacji, gdy pożar strawi nasz dobytek. Sumy ubezpieczenia nie należy więc zaniżać – co prawda pozwoli to zaoszczędzić na składce, ale odszkodowanie wypłacone po szkodzie nie wystarczy na odbudowę domu czy zakup mieszkania oraz na pełne wyposażenie nieruchomości. Nie ma również potrzeby ustanawiania zbyt wysokiej sumy ubezpieczenia, ponieważ odszkodowanie wypłacane jest do wysokości powstałej szkody i odpowiada faktycznej wartości mienia.

## Wiemy, jak dbać o majątek

**Mądry Polak po szkodzie, to powiedzenie, które powoli przechodzi do lamusa. Szacuje się że już blisko 60-70 proc. domów i mieszkań w Polsce chronione jest polisą ubezpieczeniową. Można oczywiście się spierać, na ile to wzrost świadomości ubezpieczeniowej naszych rodaków, a na ile wymóg banków przy kredytach hipotecznych, ale nie da się zaprzeczyć, że nauczyliśmy się dbać o nasz majątek.**



**Marek Wojciechowski**

zastępca dyrektora departamentu ubezpieczeń majątkowych i komunikacyjnych, Generali

Nie ma lepszego motywatora niż świadomość ryzyka i wiedza, że można się zabezpieczyć przed jego finansowymi skutkami. I to za niewielkie pieniądze, np. ubezpieczenie domu jednorodzinnego w Generali o wartości 700 tys. zł to koszt, w zależności od wariantu ochrony, 400–700 zł rocznie. Można śmiało powiedzieć, że wpływ na zwiększone zainteresowanie polisami mieszkaniowymi ma to, co widzimy za oknem: anomalie pogodowe, coraz bardziej gwałtowne burze i trąby powietrzne. To skłania ludzi do myślenia, jak sobie poradzą np. z naprawą dachu, gdy dotknie ich takie nieszczęście.

### Produkt o wielu możliwościach

Głównym zadaniem polisy mieszkaniowej jest zabezpieczenie domu czy mieszkania od najbardziej groźnych żywiołów typu pożar, wicher czy powódź. Jednak większość ubezpieczycieli dodaje do standardowych ryzyk cały szereg zdarzeń, przed którymi chroni polisa. Od najbardziej popularnego OC w życiu prywatnym, po zabezpieczenie od oszustwa na wnuczka czy policjanta, kradzież przez pozostawione otwarte okno, czy stłuczenie płyty indukcyjnej. Polisa mieszkaniowa daje nam również szybką pomoc w przypadku, gdy potrzebujemy elektryka, ślusarza czy hydraulika. To usługi assistance, które w zależności od ubezpieczyciela dodawane są jako standardowy zakres ochrony albo opcja dodatkowo płatna.

### Warto zaufać ekspertom

Podstawowym kryterium wyboru polisy powinny być jednak nasze indywidualne potrzeby. Musimy określić, kiedy chcie-

libyśmy, aby polisa po prostu działała: czy gdy nasze mieszkanie może ulec zniszczeniu od żywiołów, czy grozi nam kradzież z włamaniem. Możemy oczywiście sami podjąć się analizowania poszczególnych ofert, studiowania zakresu i porównywania cen. Lepiej jednak zdać się w tym temacie na wiedzę i doświadczenie agentów ubezpieczeniowych, zwłaszcza tych, którzy mają w swojej ofercie kilkanaście różnych towarzystw ubezpieczeniowych. Taka rozmowa nie może jednak sprowadzać się tylko do wyliczenia składki. Klient powinien umieć zidentyfikować ryzyka, od których chciałby się ubezpieczyć.

### Wszystkie ryzyka pod kontrolą

Konstrukcja polis mieszkaniowych opiera się o dwa rozwiązania. Pierwsze to formuła ryzyk nazwanych, gdzie ubezpieczyciel wymienia ryzyka przed którymi chroni polisa. Tu znajdziemy między innymi takie ryzyka jak pożar, zalanie powódź, przepięcie, silny wiatr, grad itd. Druga formuła to ubezpieczenie all risk, czyli od wszystkiego, chyba że ubezpieczyciel wymienił jakieś zdarzenie jako takie, za które nie odpowiada. Mamy więc w tym rozwiązaniu domniemanie ochrony ubezpieczeniowej. Co ważne, w polisach all risk znaleźć można również więcej

dodatków, którymi ubezpieczyciele zachęcają do wyboru właśnie tego wariantu, np. Generali oferuje dodatkową ochronę psów i kotów w sytuacji ich pogryzienia czy wypadku drogowego. Niezależnie od wybranej formuły ubezpieczyciel daje nam możliwość wykupienia opcji dodatkowych: kradzież, OC w życiu prywatnym, zabezpieczenie od rabunku na ulicy, itp.

### Dla zapominalskich

Przed zdecydowaną większością zdarzeń, które mogą wyrządzić szkody w naszym domu czy mieszkaniu możemy się zabezpieczyć polisą. Co więcej przy kolejnych nowościach produktowych na rynku można znaleźć ochronę przed czymś, co jeszcze jakiś czas temu wydawało się zbyt odważne w tego typu produktach. Generali uznawane jest powszechnie za lidera rynku ubezpieczeń nieruchomości, który w 2019 r. wprowadził do swojej oferty mieszkaniowej formułę wszelkiego zapominalstwa. W jej ramach odszkodowanie (do limitu 10 tys. zł) zostanie wypłacone za kradzież przez pozostawione otwarte drzwi czy okna.

Rynek ubezpieczeń mieszkaniowych w Polsce to kilkanaście firm, które oferują tego typu polisy, kilkanaście tysięcy agencji, w których można uży-



**Ubezpieczyciele mocno stawiają na zakres ochrony i konkurencyjność swoich ofert. To jest dobra informacja, tam bowiem, gdzie jest silna konkurencja, tam zawsze korzysta konsument.**

skąć fachową i profesjonalną poradę, rozbudowane strony www czy kanały sprzedaży typu direct, gdzie można ubezpieczyć się przez telefon. Dla klienta ta różnorodność oznacza przede wszystkim możliwość wyboru oferty niemal uszytej na miarę pod względem indywidualnych potrzeb, oczekiwań i możliwości finansowych. Ubezpieczyciele mocno stawiają na zakres ochrony i konkurencyjność swoich ofert. To jest dobra informacja, tam bowiem, gdzie jest silna konkurencja, tam zawsze korzysta konsument.

## UBEZPIECZENIA MIESZKANIOWE

# Dom dobrze ubezpieczony

Ubezpieczenie mieszkania lub domu to jedna z niezbędnych polis. Stanowi relatywnie niewielki wydatek dla domowego budżetu, a może uratować przed koniecznością ponoszenia ogromnych kosztów w przypadku pożaru, zalania, kradzieży czy powodzi.



Marcin Tarczyński

menedżer ds. komunikacji i analiz,  
Polska Izba Ubezpieczeń

## Wiele polskich domów wciąż bez polisy

Niestety, choć liczba ubezpieczonych domów w Polsce rośnie (w 2017 r. ich odsetek wynosił ok. 60 proc.), to wciąż wypadamy pod tym względem gorzej niż kraje Europy Zachodniej (tam odsetek ten dochodzi do ok. 90 proc.). Wielu Polakom wydaje się, że szkody spowodowane każdą kłeską da się pokryć z własnych oszczędności. Tymczasem przeciętna polska rodzina ma odłożone zaledwie 8,6 tys. zł. Taką kwotę mogą przewyższyć straty poniesione w wyniku zwykłej kradzieży, nie mówiąc już o zniszczeniach po pożarze czy zalaniu, których naprawa może sięgać setek tysięcy złotych. Przykładowo, koszt naprawy 100 m<sup>2</sup> dachu zerwanego przez trąbę powietrzną wynosi ok. 23 tys. zł.

## Ryzyko klimatyczne rośnie

O tym, że warto zadbać o odpowiednią ochronę ubezpieczeniową, świadczy dodatkowo fakt, że prawdopodobieństwo nieszczęśliwego zdarzenia, w wyniku którego utracimy nasz dobytek, rośnie. To efekt przede wszystkim niekorzystnych zmian kli-

matu, powodujących, że w Polsce coraz częściej występują gwałtowne zjawiska pogodowe, takie jak burze, nawałnice czy silne wiatry. Przy braku skutecznej strategii zarządzania ryzykiem klimatycznym oraz prewencji, będą one powodowały coraz większe szkody. Za zniszczenia trudniej będzie zapłacić z prywatnych oszczędności. Według danych PIU, w 2019 r. wypłacono łącznie prawie 1,7 mld zł odszkodowań z tytułu ubezpieczeń szkód spowodowanych żywiołami. Tylko w czerwcu tego roku poszkodowani zgłosili ubezpieczycielom ponad 50 tys. szkód powstałych w wyniku zalania czy podtopienia. Niestety z badania przeprowadzonego w lipcu 2019 r. na zlecenie Polskiej Izby Ubezpieczeń wynika, że prawie 80 proc. mieszkańców terenów szczególnie narażonych na żywioły (m.in. woj. podkarpackiego i małopolskiego) uważa swoje miejsce zamieszkania za bezpieczne. Ponad 30 proc. posiadaczy ubezpieczeń mieszkaniowych zadeklarowało, że nie wykupuje polis chroniących przed silnym wiatrem, a 27 proc. nie zabezpiecza się na wypadek przepięć, które powodują szkody w sprzęcie AGD i RTV. Jedna czwarta rezygnuje natomiast z ubezpieczenia od powodzi. Warto podkreślić, że ryzyko wystąpienia różnych zdarzeń losowych nie zmalało w czasie pandemii koronawirusa, kiedy Polacy zaczęli spędzać znacznie więcej czasu w swoich domach. Przykładowo liczba pożarów wciąż rośnie, a ich przyczyną są z reguły przeciążone, niesprawne instalacje elektryczne czy zabrudzone przewody kominowe. W naszym



kraju coraz częściej dochodzi też do kradzieży z włamaniem. Jak wynika z danych Komendy Głównej Policji, w 2019 r. zanotowano ich aż 71 tys. To o 3 proc. więcej niż rok wcześniej. Tymczasem aż 40 proc. agentów ubezpieczeniowych badanych przez PIU w 2019 r. stwierdziło, że ich klienci rezygnują z ubezpieczenia domu czy mieszkania od włamania i rabunku.

## Wybierz mądrze

Na rynku znajdziesz wiele różnych polis mieszkaniowych. Wybierając wariant dla siebie, nie kieruj się wyłącznie ich ceną. Ubezpieczenie mieszkania to wydatek rzędu zaledwie kilkuset złotych w ciągu roku. Kluczem do wybrania najlepszej opcji jest określenie wartości twojej nieruchomości oraz przedmiotów, które posiadasz. Zastanów się, co jest dla ciebie najcenniejsze i trudne do odtworzenia. Weź pod uwagę również prawdopodobieństwo wystąpienia określonych zdarzeń w miejscu twojego zamieszkania, np. czy jest to obszar szczególnie narażony na żywioły lub dzielnica, w której często dochodzi do kradzieży. Dzięki temu będziesz mógł prawidłowo określić zakres polisy i sumę ubezpieczenia.

## Co ubezpieczyć?

Zacznijmy od elementów majątku, które może obejmować polisa mieszkaniowa. Po pierwsze są to budowle i budynki, np. domek jednorodzinny, altana, pergola, chodniki, pomieszczenie gospodarcze oraz ogrodzenie. Po drugie – elementy stałe, takie jak biały montaż, kuchnia zrobiona na wymiar wraz z wmontowanym w nią sprzętem AGD, kafle i glazura, parkiety, podwieszane sufity wraz z oświetleniem czy garderoba. Na koniec ubezpieczyć możemy ruchomości, czyli meble, wolnostojący sprzęt RTV/AGD, wyposażenie kuchni i łazienki, odzież, biżuterię itp. W ofercie ubezpieczycieli znajdziesz zarówno wariant podstawowy (często obejmujący tylko mury i wybrane elementy stałe), który możesz dowolnie rozszerzyć, jak i pakiety kompleksowe uwzględniające większość elementów i rodzajów ryzyka. Pamiętaj przy tym, że ruchomości, które podlegają pod kategorię przedmiotów wartościowych, np. dzieła sztuki, trzeba zawsze ubezpieczyć osobno.

## Na jaką kwotę?

Jak już wybierzesz, co chcesz ubezpieczyć i od jakich zagrożeń, musisz określić jeszcze sumę ubezpiecze-

nia, czyli maksymalną kwotę, jaką możesz otrzymać od ubezpieczyciela w ramach odszkodowania. Od tego zależy, na ile będziesz w stanie odtworzyć utracony majątek na wypadek jego zniszczenia. Sumę ubezpieczenia ustalasz osobno dla murów, elementów stałych oraz ruchomości. Jeśli masz dom, oszacuj kwotę, za którą będziesz w stanie go odbudować. Weź przy tym pod uwagę aktualne ceny materiałów budowlanych, usług architektów i projektantów oraz siły roboczej. Do sumy ubezpieczenia nie musisz natomiast wliczać wartości działki, na której stoi dom, ponieważ, bez względu na skalę zniszczeń, nadal pozostaniesz jej właścicielem. Jeśli posiadasz mieszkanie, sprawdź, ile kosztowałby zakup lokalu o takim samym metrażu i podobnym standardzie w okolicy, w której mieszkasz. W przypadku elementów stałych policz, ile będzie kosztowała np. nowa kuchnia. Na koniec określ wartość posiadanych ruchomości. Większość bez trudu wycenisz samodzielnie, jednak przedmioty wartościowe, takie jak wspomniane dzieła sztuki, najlepiej ubezpieczyć w oparciu o ekspertyzę rzeczoznawcy. Pamiętaj, że ubezpieczenie to ważny element mądrego zarządzania domowym budżetem. Nie rezygnuj z niego, zwłaszcza w czasie kryzysu, ponieważ konsekwencje szkody, przy braku odpowiedniej polisy, mogą okazać się szczególnie dotkliwe. Oszczędzaj mądrze. Przeanalizuj dokładnie oferty ubezpieczycieli i wybierz wariant, który zapewni ci realne zabezpieczenie finansowe. Jeśli masz wątpliwości lub jesteś w trudnej sytuacji materialnej, poproś o radę agenta ubezpieczeniowego. Wspólnie łatwiej znaleźć najlepsze rozwiązanie.

# Zatrzymać złodzieja

Według policyjnych statystyk w Polsce średnio co osiem minut dochodzi do włamania. W 2017 r. zanotowano niemal 80 tys. włamań do domów lub mieszkań. W ostatnim czasie na wielu osiedlach dochodzi do tzw. białych włamań. Sezon urlopowy to okres wyjazdów, a z nieobecności domowników chętnie korzystają włamywacze.



Mariusz Łubiński

prezes zarządu, Admus

Nie ma jednego sposobu, aby ustrzec się przed włamaniem. Złodzieje co chwila zaskakują nowymi sposobami na dostanie się do do-

mów i mieszkań. W ciągu ostatnich kilku miesięcy na warszawskich osiedlach dochodziło do serii tzw. białych włamań. Technika jest banalnie prosta. Złodzieje sprawdzają, czy drzwi wejściowe do mieszkań nie są może przez przypadek otwarte. Przy odrobinie szczęścia złodziej może niepostrzeżenie wejść, zabrać portfel czy kluczyki do samochodu, które w wielu domach znajdują się tuż przy drzwiach wejściowych. Jeżeli dzienna część mieszkania nie jest otwarta bezpośrednio na drzwi wejściowe lub domownicy znajdują

się w innej części, złodziej ma spore szanse na to, aby wejść do środka i zabrać rzeczy, które znajdują się w zasięgu wzroku. Złodziejom zwykle nie udaje się zabrać przedmiotów o znacznej wartości, jednak sama świadomość, że obca osoba weszła do naszego mieszkania, burzy poczucie bezpieczeństwa.

Osiedla, zwłaszcza te nowe, mają szereg zabezpieczeń, które pozornie ograniczają możliwość wejścia na teren nieruchomości osób niepowołanych. Mam tu na myśli osiedla zamknięte, do których dostęp ogranicza chociażby furtka z domofonem. Taka forma jednak nie eliminuje w stu procentach zagrożenia. Jako zarządcy ciągle uczulamy mieszkańców osiedli, którymi się opiekujemy, aby zwracali uwagę na nieznaną osobę, które zachowują się w podejrzany sposób.

Na podmiejskich osiedlach domów jednorodzinnych ciągle bardzo popularnym zabezpieczeniem są alarmy i wynajęte firmy ochroniarskie. Dla złodzieja to często jednoznaczny sygnał, że właściciele są przekonani, że w ich domu znajdują się cenne przedmioty, które należy chronić. Logo firmy ochroniarskiej działa więc na złodzieja niemal jak magnes. Współcześni włamywacze są w swojej profesji specjalistami i działają bardzo profesjonalnie. Każde włamanie dokładnie planują, prowadzą obserwację i poznają zwyczaje mieszkańców, a także sąsiadów.

Zarówno z moich obserwacji, jak i statystyk policyjnych wynika, że zdecydowanie warto zainwestować w solidne, antywłamaniowe zamki, drzwi i okna. Dobrym rozwiązaniem są również antywłamaniowe rolety. Z policyjnych statystyk wynika, że

ok. 80 proc. włamań następuje przez okna. Próba sforsowania tego rodzaju zabezpieczenia wymaga więcej czasu niż wybite szyby. Osoba, która siłuje się z metalowym zabezpieczeniem, zwróci uwagę sąsiadów, a to może uchronić przed utratą dobytku. Warto mieć dobre relacje z sąsiadami – to oni w pierwszej kolejności mogą zapobiec włamaniu. Pamiętajmy jednak, że nie ma rozwiązań skutecznych w stu procentach. Zawsze istnieje ryzyko, że pomimo zastosowania najnowszych środków bezpieczeństwa nasz dobytek padnie łupem włamywaczy. Dlatego dobrym pomysłem jest ubezpieczenie naszego mieszkania na wypadek kradzieży. Przydatny może okazać się także katalog wartościowych rzeczy z dokładnym opisem i udokumentowaniem cech charakterystycznych każdej z nich.